

Henryk Suchojad

Metodologiczne i praktyczne uwarunkowania edycji testamentów — kilka uwag na kanwie publikacji *Cui contingit nasci...*

Dobrym pretekstem do napisania tego tekstu było zbliżające się dziesięciolecie wydania, wraz z Mariuszem Lubczyńskim i Jackiem Pielasem, wyboru kilkudziesięciu testamentów staropolskich z terenu województwa sandomierskiego, pod wspólnym tytułem *Cui contingit nasci, restat morii. Wybór testamentów staropolskich z województwa sandomierskiego*¹. Postaram się więc opowiedzieć, jak doszło do powstania tej publikacji, jakie przyjęliśmy założenia wydawnicze i jak postrzegam obecnie to nasze dokonanie.

Moje zainteresowanie testamentami z XVI–XVIII w. sięga czasów, gdy pracowałem w Instytucie Historii ówczesnej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach. Na prowadzonym przeze mnie seminarium magisterskim z historii nowożytnej były podejmowane m.in. zagadnienia związane z kulturą życia i śmierci. W efekcie ukazała się niewielka publikacja, powstała na podstawie testamentów z terenu województwa sandomierskiego, poświęcona wyposażeniu siedzib duchownych i szlacheckich². Dalszą konsekwencją była sesja naukowa, a następnie publikacja podejmująca wspomnianą wyżej problematykę³. Stąd był już tylko krok do narodzin pomysłu edycji testamentów, który został zrealizowany przez wspomniane wyżej osoby.

Za podjęciem tego przedsięwzięcia przemawiało wiele argumentów. We „Wstępie” do *Cui contingit nasci...* wskazaliśmy, iż stan wydawnictw źródłowych dotyczących województwa sandomierskiego jest wielce niezadowolający⁴, oraz podkreśliliśmy niekwestionowaną wartość testamentów jako źródła historycznego⁵. Ten ostatni wątek rozwinęliśmy, wymieniając dziedziny aktywności ludzkiej, które mogą być badane na podstawie testamentów. Zaliczyliśmy do nich badania nad:

- genealogią: dzieje rodów i rodzin,
- biografistyką, w tym badanie indywidualnych cech osobowości,
- stosunkami panującymi w rodzinie: pozycja męża (głowy rodziny), żony, dzieci (synowie, córki),

¹ *Cui contingit nasci, restat morii. Wybór testamentów staropolskich z województwa sandomierskiego*, oprac. M. Lubczyński, J. Pielas, H. Suchojad, Warszawa 2005.

² S. Kutra, H. Suchojad, *Wyposażenie siedzib duchownych i szlacheckich w świetle testamentów z XVII i XVIII wieku na terenie województwa sandomierskiego*, [w:] *Dwór polski. Zjawisko społeczne i kulturowe*, red. T.S. Jaroszewski, Warszawa 2000, s. 449–457.

³ *Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI–XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, red. H. Suchojad, Warszawa 2001; H. Suchojad, *Rozstanie ze światem doczesnym księdza Jakuba Grometiusa (1572–1651), plebana w Gnojnie (w świetle testamentu i towarzyszących mu dokumentów)*, tamże, s. 303–313.

⁴ *Cui contingit nasci...*, s. 6.

⁵ Tamże, s. 9; zob. też: K. Wiszowata, *Testamenty jako źródło historyczne*, „Białostockie Teki Historyczne”, t. VII, 2009, s. 25–38; B. Popiołek, *Woli mojej ostatniej testament ten... Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009; B. Bobowski, *Testamenty mieszczan jako źródło historyczne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Prawo”, z. VIII, 2009, s. 30–35.

- nad funkcjonowaniem rodziny wielopokoleniowej,
- relacjami między członkami rodziny: kłótnie, dowody miłości, szacunku, wybaczenie win i prośby o przebaczenie, wskazówki na przyszłość i błogosławieństwa, ale też brak miłosierdzia wobec szczególnie wyrodnych członków rodziny,
- nad funkcjonowaniem testatora w jego bliższym i dalszym środowisku: wśród rodziny, sąsiadów, przyjaciół, klienteli, dłużników i wierzycieli,
- nad „spektaklami życia ludzkiego”: narodziny — ślub — śmierć i pogrzeb, wychowanie i kształcenie dzieci,
- obyczajowością i funkcjonowaniem w szerokim kontekście społecznym, sąsiedzkim,
- mentalnością: stosunek do śmierci, życia pozagrobowego, „świat duchowy” zmarłego, wybór miejsca pochówku, sposoby myślenia i ich przemiany,
- zagadnieniami prawnymi: prawo rodzinne, majątkowe, spadkowe (wola testatora a obowiązujące prawo),
- nad działalnością gospodarczą (gromadzenie majątku, gospodarka finansowa), zawodową, polityczną,
- nad kulturą materialną: wygląd domostw szlacheckich, duchownych, mieszczańskich, chłopskich, ich wyposażenie, narzędzia pracy, ubiory, inwentarz żywy itp.,
- osobową strukturą siedziby: magnackiej i szlacheckiej, biskupiej i plebańskiej, domu mieszczańskiego, chłopskiego,
- działalnością charytatywną i fundacjami („fundacje pobożne”),
- testamentem jako gatunkiem tekstu, obiektem badań językoznawczych⁶.

Pozostaje otwartym pytanie, na ile ten katalog jest pełny i trafny pod względem merytorycznym, a więc przydatny do prowadzenia badań. Przynajmniej częściową odpowiedź na nie odnajdujemy w kolejnych edycjach testamentów i pracach powstałych na podstawie testamentów, w których znajdujemy odniesienia do naszej propozycji⁷.

Wiele czasu poświęciliśmy dyskusji mającej określić cel planowanej publikacji, znalezienie odpowiedzi czemu ma ona służyć, a więc również jaki ma mieć charakter. W tym celu dokonaliśmy szerokiego przeglądu zarówno edycji testamentów, jak również publikacji poświęconych studiom nad testamentem w aspekcie historycznym, prawnym, kulturowym itd. oraz prac powstałych na podstawie testamentów jako podstawowego źródła⁸. Ostatecznie podjęliśmy decyzję, że będzie to publikacja spełniająca warunki opracowania naukowego, prezentująca wybór testamentów z terenu województwa sandomierskiego. Stąd też decyzja o zamieszczeniu w niej testamentów duchownych, szlacheckich, mieszczańskich i chłopskich. Zakładaliśmy przy tym, iż publikacja w takim kształcie przyczyni się, być może, do edycji kolejnych testamentów z tego obszaru i szerszego wykorzystania ich w badaniach naukowych. Te oczekiwania spełniły się przynajmniej częściowo, o czym świadczą choćby publikacje Katarzyny Justyniarskiej-Chojak⁹ i Mariusza Lubczyńskiego¹⁰. Jacek Pielas podjął się edycji źródeł do dziejów szlachty województwa sandomierskiego w XVI–XVIII wieku¹¹.

⁶ *Cui contingit nasci...*, s. 9, przyp. 14.

⁷ Zob. choćby niżej przywoływane w przypisach publikacje.

⁸ *Cui contingit nasci...*, s. 9–10, przyp. 13–17.

⁹ K. Justyniarska-Chojak, *Rodzina mieszczańska z województwa sandomierskiego w świetle siedemnastowiecznych zapisów testamentowych*, „Między Wisłą a Pilicą”, t. VIII, 2007, s. 85–93; teŝe, *Testamenty i inwentarze pośmiertne z ksiąg miejskich województwa sandomierskiego (XVI–XVIII)*, Kielce 2010.

¹⁰ M. Lubczyński, *Testamenty Anny z Mielca Ligęziny z 1543 r.*, „Rocznik Mielecki”, t. X/XI, 2007/2008, s. 269–277.

¹¹ *Źródła i materiały do dziejów szlachty województwa sandomierskiego w XVI–XVIII wieku*, t. 1: *Rejestry pospolitego ruszenia szlachty województwa sandomierskiego z XVII wieku*, Kielce 2009; t. 2: *Inwentarze dóbr ziemskich z XVII–XVIII wieku*, cz. 1, Kielce 2013; t. 3: *Akty podziałów dóbr ziemskich szlachty sandomierskiej z XVII wieku*, Kielce 2014.

Testamenty, z natury rzeczy, pozostają rozproszone w różnorodnym materiale źródłowym. Problem ten w spotęgowanej postaci występuje w odniesieniu do staropolskiego województwa sandomierskiego. Powodem jest zniszczenie podstawowych zespołów akt dla tego terenu, dokonane przede wszystkim w czasie drugiej wojny światowej¹². W związku z tym, w celu odnalezienia testamentów z tegoż terenu wykonaliśmy szeroką kwerendę obejmującą różnorakie zespoły archiwalne i biblioteczne. Po jej przeprowadzeniu, kierując się przyjętymi uprzednio założeniami, dokonaliśmy selekcji materiału źródłowego pod kątem jego reprezentatywności i atrakcyjności poznawczej.

W przywoływanym wydawnictwie znalazło się ostatecznie 45 testamentów. Prezentuje ono testamenty przedstawicieli wszystkich stanów ówczesnego społeczeństwa, choć w różnej liczbie. Zbiór zawiera więc 4 testamenty chłopskie, 10 mieszczańskich, 25 szlacheckich (od drobnej, poprzez średnią i zamożną szlachtę, po magnatów), 6 duchownych. Pośród nich znalazło się 12 testamentów kobiet (jeden chłopki, trzech mieszczanek i ośmiu szlachcianek). Nadreprezentacja testamentów szlacheckich była świadomym wyborem i wynikała m.in. z olbrzymiej roli politycznej, gospodarczej i społecznej szlachty w Rzeczypospolitej doby demokracji szlacheckiej. Nadreprezentacja ta dotyczy również XVII w., w którym szczególnie chętnie i często spisywano akty ostatniej woli (liczne wojny, niepewność losu i życia, potrzeba uporządkowania spraw osobistych i rodzinnych w wypadku nagłej, niespodziewanej śmierci, której prawdopodobieństwo było w tych niespokojnych czasach duże). Był to wybór limitowany także w pewnym stopniu liczbą odnalezionych testamentów — różną dla poszczególnych stanów społecznych. Wśród podanych do druku aktów ostatniej woli zamieszczono, na zasadzie wyjątku, jeden testament różnowierczy, spisany przez arianina.

Testamenty pochodziły z lat 1565–1791, przy czym sześć z wieku XVI, 28 — z XVII w. i 11 z kolejnego stulecia. Tam, gdzie było to możliwe, testamenty uzupełniono towarzyszącymi im dokumentami. I tak, testament Konstancji z Czarnieckich Leszczyńskiej uzupełnia suplement, ks. Szymona Lodensisa — kodycył, zaś testament ks. Jakuba Grometiusa dopełniają suplement, kodycył i inwentarz mobilii. W jednym przypadku — szlachcica Zygmunta Oleśnickiego — zamieszczono dwie wersje testamentu: spisaną własnoręcznie w obliczu choroby krótka dyspozycją oraz rozbudowany o odpowiednie formuły ostateczny tekst testamentu. Przyjęto układ testamentów według stanów, w obrębie których zastosowano układ chronologiczny.

Testamenty zamieszczone w wydawnictwie były różnej proveniencji. Pochodziły one z Archiwum Diecezjalnego w Kielcach, Archiwum Państwowego w Kielcach, Muzeum Narodowego w Kielcach, Biblioteki PAN w Kórniku, Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Archiwum Państwowego (dziś Narodowego) w Krakowie, Biblioteki PAN w Krakowie, Archiwum Państwowego w Lublinie, Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Posiadaliśmy także informacje o testamentach mieszkańców województwa sandomierskiego znajdujących się w innych archiwach i bibliotekach krajowych. Szczególnie zasobne wydają się być pod tym względem archiwa sandomierskie. Znajdujące się tam akty ostatniej woli zasługują z pewnością na oddzielne wydawnictwo. Kwerendą należałoby również objąć tego typu placówki za granicą (np. we Lwowie).

Gorąca dyskusja towarzyszyła ustaleniu zasad edycji tekstów. Przyglądaliśmy się publikacjom m.in. U. Augustyniak¹³, A. Falniowskiej-Gradowskiej¹⁴, P. Krála¹⁵. Ostatecznie teksty

¹² Zob. m.in. A. Wolff, *Akta partykularne przedrozbiorowe Archiwum Głównego 1381–1835*, [w:] *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1: *Archiwum Głównie Akt Dawnych*, Warszawa 1957, s. 175–221.

¹³ *Testamenty ewangelików reformowanych w Wielkim Księstwie Litewskim*, oprac. U. Augustyniak, Warszawa 1992.

¹⁴ *Testamenty szlachty krakowskiej XVII–XVIII w. Wybór tekstów źródłowych z lat 1650–1799*, oprac. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997.

¹⁵ P. Král, *Mezi životem a smrti. Testamenty české šlechty v letech 1550 až 1650*, České Budějovice 2002.

źródłowe opracowane zostały według obowiązującej instrukcji wydawniczej dla źródeł nowożytnych¹⁶, z pewnymi jednak modyfikacjami. Stosownie do dominującej ostatnio w tego typu wydawnictwach tendencji¹⁷, nie dokonaliśmy pełnej modernizacji pisowni wyrazów staropolskich; staraliśmy się tym samym zachować ówczesne brzmienie języka, oddające koloryt i zwyczaje językowe epoki. W związku z tym bez zmian pozostawiliśmy: końcówki: -ą, -ę, -ymi, -emi; charakterystyczne staropolskie oboczności językowe: pieniądze — piniądze, trumna — trunna (truna), pierścionek — pierzścionek, na ścianie — na ścienie, itp.; nazwy własne (imiona, nazwiska, nazwy geograficzne i topograficzne, np. Krzystof, Matyjasz, Moscziński, Olesniczki, Chęciny, kościół pinczewski, rola Duczajenska itp.); pisownię tytułów grzecznościowych wielką literą. Dla tych ostatnich utworzyliśmy jednolite skróty (zob. wykaz skrótów). W celu uzyskania właściwego sensu tekstu i jego przejrzystości ujednoliliśmy interpunkcję zgodnie z zasadami obowiązującymi dzisiaj. Pojedyncze wyrazy oraz znaczne niekiedy fragmenty tekstu w języku łacińskim zapisaliśmy w prawidłowej formie a ich tłumaczenia na język polski podane zostały pod każdym z dokumentów (podobnie U. Augustyniak i A. Falniowska-Gradowska). Konieczne dla zachowania sensu tekstu uzupełnienia zamieściliśmy w nawiasach kwadratowych, podobnie jak rozwiązane daty. W przypadku nieczytelnych wyrazów zastosowaliśmy nawiasy kwadratowe z literowymi odsyłaczami do przypisów tekstowych.

W nawiązaniu do formy wydania testamentów szlachty krakowskiej przez A. Falniowską-Gradowską, na wstępie do każdego z publikowanych testamentów podaliśmy krótką informację o dacie i miejscu spisania testamentu, dacie jego oblaty, jeśli taka miała miejsce, osobach lub osobie dokonującej oblaty oraz sygnaturę archiwalną, pod którą dany testament został odnaleziony.

W celu uniknięcia przeładowania tekstów źródłowych przypisami, ograniczyliśmy je do niezbędnego minimum. W jednym z pierwszych przypisów każdego testamentu podaliśmy najistotniejsze informacje o testatorze wraz z podaniem odnoszącej się do niego podstawowej literatury. W przypisach staraliśmy się rozszyfrować występujące w tekście źródła osoby, a także podać wezwania kościołów i kaplic. Zrezygnowaliśmy przy tym z podawania w przypisie faktu nie zidentyfikowania danej osoby lub wezwania kościoła. Nazwy geograficzne objaśniliśmy w przypisach jedynie wówczas, gdy ich forma znacząco odbiegała od dzisiejszej lub nie pozwalała na wynikającą z kontekstu szybką identyfikację. Wszystkie znajdujące się w materiale źródłowym, przypisach i wstępie osoby objęliśmy indeksem osobowym. W indeksie geograficznym zamieściliśmy miejscowości i nazwy topograficzne z podaniem powiatu i województwa, na których terenie wówczas się znajdowały.

Ostatecznie na publikację składały się:

— wstęp — omówione w nim zagadnienia to: historia i definicja testamentu, forma prawna i treść testamentu, zakres dyspozycji testamentowej, testament jako źródło historyczne, edycje testamentów, publikacje wykorzystujące testamenty jako źródło (w tym bibliografia w wyborze), zasady doboru testamentów, zasady edycji tekstów,

- edycje testamentów w Polsce (bibliografia — 82 pozycje),
- spis dokumentów zamieszczonych w publikacji,
- wykaz skrótów,
- teksty dokumentów (45),
- indeks osobowy,
- indeks nazw geograficznych,
- ilustracje.

Zadałem sobie pytanie, jak przedstawia się edycja testamentów, publikacja prac opartych na testamentach jako źródle itp. między 2005 r. a lipcem 2014 r. Podaję je zbiorczo, bez podziału

¹⁶ *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, Wrocław 1953.

na edycje i opracowania, gdyż niekiedy, co sprawdziłem sygnałnie, ich tytuły nie są adekwatne do treści. Z zestawienia (bibliografii) — tu podziękowania dla M. Lubczyńskiego, który sporządził je opierając się na *Przewodniku bibliograficznym* oraz *Bibliografii zawartości czasopism* — wynika, iż takich pozycji ukazało się około stu. Nie jest to pełny wykaz choćby z tego względu, że nie uwzględniła publikacji znajdujących się w wydawnictwach zbiorowych. Wskazuje on jednoznacznie, iż nastąpiła dostrzegalna intensyfikacja zainteresowania badaczy testamentem w stosunku do lat poprzednich. W świetle doświadczeń wyniesionych w związku z licznymi przywołaniami bibliografii zamieszczonej w *Cui contingit nasci...* wydaje mi się celowym opublikowanie takiego zestawienia, nawet ułomnego, obejmującego tego typu publikacje po roku 2005.

Aktualny pozostaje postulat wydania w większym wyborze testamentów województwa sandomierskiego — oddzielnie duchowieństwa, szlachty, mieszczan i chłopów. Sądzę, iż można się wzorować w przygotowaniu takiej edycji na *Cui contingit nasci...*, korzystając przy tym z przemyśleń i doświadczeń innych wydawców.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują, iż testamentów sandomierskich należy szukać:

- w księgach sądów szlacheckich, głównie księgach grodzkich, seria relacje. Dla nas oznacza to przeszukiwanie ksiąg grodzkich województwa krakowskiego (księgi grodzkie krakowskie, bieckie, sądeckie i oświęcimskie), w księgach tych bowiem trafiają się również testamenty „sandomierskie” — głównie testamenty szlacheckie, ale też mieszczkańskie i osób duchownych. A. Falniowska-Gradowska w swoim opracowaniu testamentów szlachty krakowskiej wspominała, że w księgach od połowy XVII do końca XVIII w. znalazła około 2000 testamentów szlacheckich,

- w księgach sądów kościelnych (Akta Officialia i Episcopalia) przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym w Krakowie,

- sporo testamentów „sandomierskich” znajduje się w aktach oficjalatu wiślickiego i kurzelowskiego — testamenty szlachty, mieszczństwa i duchownych,

- w księgach miejskich — testamenty mieszczkańskie, ale trafiają się również szlacheckie,

- w księgach wiejskich — testamenty chłopskie,

- w archiwach podworskich — głównie testamenty szlacheckie.

W dobie współczesnej odnalezione testamenty powinny zostać udostępnione również w postaci elektronicznej na CD i on-line.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na szczególne okoliczności, przed którymi stają wydawcy i badacze testamentów. Zaliczam do nich m.in. sytuacje, kiedy zachowały się dokumenty „około testamentowe”. Do takich należy niewątpliwie przypadek ks. Jakuba Grometiusa, kanonika wiślickiego, proboszcza w Gnojnie. Dysponujemy jego testamentem z 3 II 1649 r., suplementem z 4 II 1649 r., kodycysem z 3 II 1649 r. oraz inwentarzem z 3 II 1648 r. Stwarza to duże możliwości badawcze, poznawcze, czego egzemplifikacją może być mój tekst poświęcony Grometiusowi (*Rozstanie ze światem doczesnym...*)¹⁷. Zaliczyć do nich należy również sytuacje, kiedy zachowały się dwie wersje testamentu, jak w przypadku Zygmunta Oleśnickiego: pierwsza wersja, będąca krótką dyspozycją spisana własnoręcznie w obliczu choroby (1 II 1650 r.), i druga, ostateczna (7 III 1650 r.) rozbudowana o odpowiednie, typowe formuły¹⁸. Powstaje pytanie, jak je traktować, czy zamieszczać je w wydawnictwie. Z mojego punktu widzenia respekt budzą edycje zawierające po sto i więcej testamentów. Najświeższy przykład

¹⁷ Zob. m.in. *Testamenty szlachty krakowskiej...*, s. XIX–XX; *Testamenty ewangelików...*, s. 12–13.

¹⁸ H. Suchojad, *Rozstanie ze światem...* U. Augustyniak opublikowała testament (z 4 VI 1727 r.) i suplement (z 22 XII 1729 r.) Katarzyny Grabowskiej, op. cit., s. 228–237.

¹⁹ *Cui contingit nasci...*, s. 105–107.

to publikacje Pawła Klinta, obejmujące łącznie 306 testamentów wielkopolskich²⁰ oraz Jacka Kowalkowskiego i Wiesława Nowosada, zawierająca 111 testamentów szlachty Prus Królewskich z XVII wieku²¹.

Przedstawione powyżej rozważania, a raczej opowieść o opublikowanych w *Cui contingit nasci...* aktach ostatniej woli ludzi żyjących w XVI–XVIII w., skłoniły mnie, dość niespodziewanie, do ujrzenia testamentu w innym, szerszym niż dotychczas wymiarze. Być może pozornie tylko odległym od tego potocznego, tradycyjnie rozumianego. Czy może to nieść jakieś konsekwencje badawcze, poznawcze czy społeczne?

Zwięzła definicja nazywa testament jednostronnym rozporządzeniem ostatniej woli, ustanawiającym w przewidzianej prawem formie spadkobierców, na wypadek śmierci spadkodawcy. Jest więc wskazówką, jak należy wykonać tę ostatnią wolę, ale zarazem nakłada na spadkobiercę określone zobowiązania, jest swego rodzaju „uwięzieniem” w obrębie dyspozycji i poleceń, próśb zawartych w testamencie. To „uwięzienie” polega więc na ograniczeniu w dysponowaniu objętych testamentem dóbr, jak również na konieczności zajęcia jakiejś postawy wobec testatora i jego ostatniej woli — akceptacji, modyfikacji lub odrzucenia. Bo testament to także apel skierowany do wybranych, a szerzej do wszystkich posiadających choćby potencjalne prawa do spadku, o uszanowanie tejże ostatniej woli. Przyczyn niezastosowania się do wskazań testamentu mogło być i często bywało wiele. Testator stawiał sobie przy tym pytanie, czy ten apel zostanie uszanowany, czy też z jakiegoś powodu odrzucony. Zdawał sobie z tego sprawę także spadkobierca (spadkobiercy), co zapewne w wielu przypadkach pogłębiało to swoiste „uwięzienie”. Był to więc poważny dylemat moralny, stawiający spadkobiercę w mało komfortowej sytuacji.

Tak rozumiany testament, a raczej jego oddziaływanie, następstwa wynikające z jego powstania i ujawnienia, możemy odnieść do innych przejawów ludzkiej aktywności. Bo tak działa właściwie cała nasza kultura. Zaryzykuję więc stwierdzenie, iż swego rodzaju testamentem, rozumianym jako zobowiązanie kierowane do spadkobierców, są kolekcje książek (czasem wręcz biblioteki), choćby tzw. „profesorskie”, pieczołowicie gromadzone, przez ich miłośników lub z racji uprawianego zawodu. Mogę wiele powiedzieć na ten temat z pozycji kierującego biblioteką, gdyż mam kontakt zarówno z właścicielami tych zbiorów, porządkującymi swoje sprawy doczesne, jak również ze spadkobiercami. Problem jest niezwykle ciekawy i czeka jeszcze na swoje rozpoznanie i opracowanie. Rozpatrując go jednak z pozycji zainteresowania testamentami jako źródłami historycznymi, mogę stwierdzić, że są te kolekcje rzeczywiście niemym zobowiązaniem kierowanym do spadkobierców, a ich twórcy także nie mieli pewności co do ich dalszego losu, jeśli nawet wydali w tej sprawie dyspozycje na piśmie czy ustnie. Kolekcje te potrafią wiele powiedzieć o ich twórcach, a także o czasie, w jakim żyli. Ich losy mogą zaś dostarczyć wiedzy o spadkobiercach.

Być może po „uporaniu” się z tradycyjnym testamentem, tym który jest przedmiotem naszych rozważań, lub też równoległe, należałoby zająć się również tak rozumianym aktem ostatniej woli. Myślę, iż taka propozycja może być kierowana do naszego środowiska i realizowana w zespołach interdyscyplinarnych.

Wydaje się, iż tak jak testament działa cała kultura. Takie przesłanie, ale i zobowiązanie, zostawili nam nasi przodkowie żyjący w XVI–XVIII wieku — ludzie kultury, nauki, polityki. Odczytujemy je bądź nie, realizujemy lub nie ten kulturowy kod. Powstaje też pytanie, czy

²⁰ *Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich wielkopolskich z lat 1631–1655*, wyd. P. Klint, Poznań–Wrocław 2008; *Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich wielkopolskich z lat 1657–1680*, wyd. tenże, Wrocław 2011.

²¹ *Testamenty szlachty Prus Królewskich z XVII wieku*, oprac. J. Kowalkowski, W. Nowosad, Warszawa 2013.

zdajemy sobie sprawę z następstw dokonywanych przez nas pozytywnych lub negatywnych wyborów i zachowań.

Warto podjąć ten wątek także z myślą o tym, iż tak szerokie rozumienie „ostatniej woli” może stworzyć szansę pełniejszego naświetlenia roli testamentu w życiu człowieka czasów nowożytnych, tak w wymiarze jednostkowym, jak i społecznym.

Adres Autora:

Dr Henryk Suchojad

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Biblioteka Uniwersytecka

ul. Świętokrzyska 21 E

25-406 Kielce

henryk.suchojad@ujk.edu.pl

METHODOLOGICAL AND PRACTICAL CONSIDERATIONS
IN EDITING TESTAMENTS — SOME REMARKS IN CONNECTION
WITH THE PUBLICATION *CUI CONTINGIT NASCI...*

Ten years after the publication of a selection of 45 Old-Polish testaments from the Sandomierz region, entitled *Cui contingit nasci, restat mori*. Wybór testamentów staropolskich z województwa sandomierskiego [*Cui contingit nasci, restat mori*. A selection of Old-Polish testaments from the voivodship Sandomierz], the author, who co-edited it with Mariusz Lubczyński and Jacek Pielas, recounts the circumstances of that project and the editing rules that were applied, also commenting on how he views that accomplishment from a contemporary perspective.

Translated by
Izabela Szymańska

